DODATEK SPORTU

Mens sana in corpore sano.

Rok I. | Warszawa dnia 18 (30) listopada 1888 r. | Nr. 1.

Cena pojedynczego dodatku w Warszawie kop. 10, z przesyłką pocztową kop. 12.

KALENDARZ MYŚLIWSKI I RYBACKI.

W grudniu polowanie dozwolone jest u nas na wszelką zwierzynę oprócz klemp, łań i kóz (sarn). Dozwolone jest również łowienie wszelkich ryb z wyjątkiem łososiów, pstrągów i łososio-pstrągów.

WYŚCIGI I HODOWLA KONI.

WARUNKI ZAPISÓW I MELDUNKÓW TOWARZYSTWA WYŚCIGÓW KONNYCH W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Na rok 1889.

1. Nagroda rs. 1000 „Oaks" dla 3-letnich klaczy wszystkich krajów. Bieg 2 wiorsty 133 sążnie. Waga 3 pudy 10 funtów. Klacze urodzone zagranicą, a nie wprowadzone do kraju w pierwszym roku urodzenia, niosą 8 funtów nadwagi. Stawki rs. 50, z tych 15 przepadku wnosi się przy mianowaniu do $^{19}/_{31}$ Grudnia 1888 roku, pozostałe rs. 35 w dzień gonitwy. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 20%.

2. Nagroda „Rulera" (Wielki Handicap) rs. 1000 dla 3-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Bieg 2 wiorsty 133 sążnie. Stawki rs. 50, z których przepadku rs. 15 wnosi się przy mianowaniu zamkniętem $^{19}/_{31}$ Grudnia 1888 roku, pozostałe rs. 35 wnosi się przy ogłoszeniu wagi w przeddzień gonitwy. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 20%.

3. Nagroda imienia „Józefa hr. Zamoyskiego„ (Handicap) rs. 600 dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Bieg 3 wiorsty. Stawki rs. 40, z tych przepadku rs. 10 wnosi się przy mianowaniu zamkniętem $^{19}/_{31}$ Grudnia 1888 roku. Wagi ogłoszone będą w dniu $^{1}/_{13}$ Kwietnia 1889 roku i przyjęte być mają do dnia $^{1}/_{13}$ Maja z przepadkiem rs. 10, pozostałe rs. 20 opłaca się przy meldunku w przeddzień gonitwy. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 20%.

Na rok 1890.

1. Nagroda Specjalna Głównego Zarządu Stad rs. 3000 dla ogierów i klaczy 3-letnich, będących własnością hodowców rossyjskich. Zapisują się roczniaki. Stawki rs. 125, z tych przepadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się 31 Grudnia (12 Stycznia) 1888/9 roku i rs. 100 w przeddzień gonitwy. Drugiemu koniowi połowa stawek, trzeci koń cofa swoją stawkę. Bieg 2 wiorsty 133 sążnie. Waga dla ogierów 3 pudy 15 funtów, dla klaczy 3 pudy 10 funtów. Konie urodzone za granicą, które przebyły najmniej 2 lata w Rossji, do wyścigu dopuszczają się, lecz z 4 funt. nadwagi. Bez 5-ciu zapisów nagroda rozegraną być nie może, jednakże gonitwa odbywa się choćby tylko jeden koń stanął do startu. Liczba koni jednego właściciela nie ogranicza się.

2. Nagroda imienia „hr. Potockich" rs. 1000 dla 3-letnich ogierów i klaczy, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Stawki rs. 200, przepadku rs. 25 opłacić przy mianowaniu, które zamyka się $^{19}/_{31}$ Grudnia 1888 r. Drugiemu koniowi połowa stawek i przepadków—trzeci cofa swoją stawkę. Bieg 2 wiorsty 133 sążnie. Waga dla ogierów 3 pudy 15 funtów, dla klaczy 3 pudy 10 funtów. Koń wygrywający nagrodę „Specjalną Głównego Zarządu Stad" rs. 3000 niesie 8 funtów nadwagi.

Na rok 1892.

Nagroda Towarzystwa rs. 1000 (*Produce-Stakes*) dla 3-ch letnich ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Bieg 2 wiorsty. Waga dla ogierów 3 pudy 15 funt., dla klaczy 3 pudy 10 funt. Mianuje się klacze z przepadkiem rs. 10, do $^{19}/_{31}$ Grudnia 1888 r. wymieniając jakim ogierem pokryta i ostatni dzień skoku. Mianowanie przychówku do $^{19}/_{31}$ Grudnia 1889 r. z przepadkiem rs. 15 od każdego urodzonego źrebięcia, dla którego życzy się zachować prawo uczestniczenia w wyścigu, objawiając dzień urodzenia źrebięcia, rodzaj, maść i odmiany. W razie niezachowania powyższych warunków źrebię traci prawo uczestniczenia w wyścigu. Stawki w przeddzień gonitwy rs. 25. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 20%.

SPRAWA „GAYARE."

Syn Gunnersbury i Lady-Alboin był w ostatnich czasach przedmiotem zawziętego sporu sądowego. Liczne zwycięztwa, jakie odniósł na różnych torach sprawiły, iż sięgnięto do historji matki złotodajnego ogiera, sprawdzono rodowody i na mocy tych dokumentów uformowano sprawę, która od roku już budziła niemałe zainteresowanie w sferach sportsmenów.

Pułkownik Pietrzkiewicz (tak nazywa się dzisiejszy posiadacz „Lady-Alboin") usiłował dowieść, że matka „Gayare'go" jest jego wyłączną własnością i przeszła do stajni p. Ludwika Grabowskiego mocą faktów, na które on zgody swej nie wyraził, że zatem posiadanie matki „Gayare," „Madame de Cossé", i „Lady in Blue" oparte jest na złej wierze i obowiązuje p. Grabowskiego do zwrotu całej progienitury, wraz z pobranemi przez nią nagrodami w ilości 12000 rs. Żądanie to znalazło uwzględnienie w sądzie okręgowym. Tymczasem p. Grabowski pośpieszył z dowodami przeciwnemi, które wykazały, że „Lady-Alboin" przeszła do jego stajni w 1881 r. przed wyścigami wiosennemi na poprawę i trenowanie, że za starania swe około klaczy wyścigowej otrzymał z mocy umowy prywatnej prawo do połowy wygranych, jakieby „Lady-Alboin" osiągnąć mogła, za potrąceniem 10% na rzecz trenera i wynagrodzenia dla dżokeja. Po pierwszym wyścigu w sezonie wiosennym „Lady-Alboin" zachorowała, p. Grabowski więc sprowadził ją do Moskwy i przez trenera swego, Szumiłłę, zaproponował p. Pietrzkiewiczowi odebranie klaczy. Rzecz byłaby się może wtedy załatwiła, gdyby nie okoliczność, że przed otrzymaniem „Lady-Alboin" należało uregulować z p. Grabowskim rachunek za trenowanie i utrzymanie klaczy, wynoszący około 1000 rs.

P. Pietrzkiewicz uznał likwidację za wygórowaną, a ponieważ Lady-Alboin," jako mniej przydatna do wyścigów i nie rokująca wielkich nadziei, straciła dla niego pierwotną wartość, zamiast płacenia rachunku pozostawił ją p. Grabowskiemu, który w ten sposób zmuszony był zabrać wyranżerowanego wyścigowca do swojej stajni. Straciwszy swą wartość jako koń wyścigowy, „Lady-Alboin" nie straciła jednak innych swych zdolności i niebawem powiększyła stajnię p. Grabowskiego o trzy źrebaki, a w tej liczbie „Gayare'go."

Dopiero wtedy, kiedy drugie pokolenie zyskało sławę i rozgłos, p. Pietrzkiewicz przypomniał sobie rok 1881 i w 1887 r. wytoczył akcję o zwrot wyścigowców i nagród. Wszystkie te szczegóły zdecydowały sprawę w izbie sądowej moskiewskiej na korzyść p. Grabowskiego. Orzeczono mianowicie, że posiadanie „Lady-Alboin" przez p. Grabowskiego było oparte

na dobrej wierze, co zwalnia go od zwrotu przypłodu, matkę zaś uznano za własność powoda i nakazano zwrot „Lady-Alboin“ p. Pietrzkiewiczowi.

Pozostałe trzy wyścigowce zdobić będą nadal stajnię p. Grabowskiego, a pozycja 12000 rs. pozostanie w jego księgach na kredycie wychowańców-zwycięzców.

KRONIKA.

* Na polu mokotowskiem por. Łazarew wybudował nową stajnię dla swoich koni wyścigowych. Stajnię, postawioną w r. z. przez pułk. Curikowa, nabyli hr. Al. Berg i ks. Ludwik Sapieha.

* Lato i jesień na prowincji były dość ożywione pod względem sportowym, oprócz bowiem urzędownie zatwierdzonych towarzystw wyścigowych w Pławnie i Jarmolińcach, wyścigi konne z dość licznym udziałem hodowców odbyły się w Sandomierskiem, w Rylowicach i Zbigniewicach, oraz na Kujawach w Latkowie. Szczegółowe sprawozdania z pomienionych wyścigów podamy czytelnikom w następnych numerach.

* W dobrach Straż pod Bychawą w pow. lubelskim, należących do p. Ign. Piotrowicza, powstało nowe stado koni. Znajduje się tam 12 klaczy stadnych pół krwi angielskiej i dwa ogiery czystej krwi, mianowicie Butherhood sprowadzony z Anglji i Young Tordesillas.

* Hrabina Wiktorja z hr. Tyszkiewiczów Jezierska w towarzystwie męża hr. Aleksandra i hr. Benedykta Tyszkiewicza zrobiła w początku bieżącego miesiąca nader poważną wycieczkę konną. W ciągu dni 11-stu przebyto 360 wiorst, odwiedziwszy w ten sposób Kock, Jarczew p. Leona Podoskiego, Wojcieszków hr. Tad. Zyberga-Platera, Radzyń p. Szlubowskiego, Samoklęski p. Weissenhofa itd. Do Garbowa powrócono z pierwszym śniegiem.

* Przy pułkach kawalerji utworzone zostały tak zwane oddziały myśliwskie dla wprawy żołnierzy i oficerów w jazdę konną po za frontem. Otóż oddział taki lejb-gwardji grodzieńskiego pułku huzarów, złożony z 24 ludzi, pod dowództwem swego komendanta por. Poklewskiego-Koziełły przepłynął konno Wisłę pod Siekierkami w d. 6-ym b. m. przy 8-stopniowym mrozie. Ludzie zdrowi, jeden koń lekko zachorował.

* Padischah po Przedświcie od Parmanidy, uznany jest w r. b. za najlepszego trzechlatka w południowych Niemczech. Pomiędzy ważniejszemi wyścigami, jakie wygrał, wymieniamy: w Wiedniu 23-go września nagrodę jubileuszową 25,000 fl., dystans 2400 metrów (62 podpisy) i w Hanowerze 6-go października północno-niemiecki St. Leger 10,000 marek. Jest on własnością p. Oelschlagera.

* St. Leger w Peszcie nagr. 5000 fl. wygrał Viceadmiral, po Vederemo od Rolli, własność hr. Mikołaja Esterhazego. Ténebreuse po Mourle-Saxifrage od New-Star, własność p. Aumont, wygrała Cesarewitsch-Stakes w Newmarket i prix Gladiateur w Paryżu. Naraziła ona na wielkie straty bookmaker'ów angielskich. Jeden z tych spekulantów zmuszony był wypłacić po wyścigu 16,000 funt. sterl.

SPRZEDAŻE KONI.

W d. 27-ym i 28-ym b. m. odbyła się w tattersallu warszawskim licytacja nadetatowych koni ze stad Ludw. hr. Krasińskiego. Sprzedano w ogóle 31 koni za summę rs. 13,383. Najwięcej kupującym był p. Zurckhausen, akcjonarjusz towarzystwa „Turf“ w Moskwie; kupił on koni za rs. 6,200. Najwyższą cenę— rs. 1,500—osiągnął znany na torach wyścigowych og. gn. czystej krwi ang. Hajdamaka. Tęż samą cenę zalicytowano za ogiera karego roadstera Fürsta; po licytacji ofiarowano zań z wolnej ręki rs. 1,600 — Fürst jednak nie został sprzedany. Do sprzedaży z wolnej ręki pozostaje jeszcze w ogóle 31 koni czystej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, anglo - arabów, oraz koni po roadsterach, normandach, suffolkach i t. d. Pomiędzy końmi przeznaczonemi na sprzedaż, czysta krew angielska jest reprezentowana przez ogiery: Good - Devil'a (po Good - Hope od Lady Lambkin) i Scrafton'a (po Lambtonie od Mercy), oraz przez klacze: Scotillę (po Highlander od Black-Mare), Alabamę II ur. w Anglji 1875 (po Glenlyon—Blair-Athol od Alabamy) i Jutrzenkę (po Highlander od Lilli-Venedy).

* Rymko Ragis og. gn. ur. 12-go kwietnia r. b. w Krasiczynie u hr. Wojciecha Poletylly po Rohampton (Lord Clifden i Summer-Eve) od Augusty (Walmer i Even po Stockwell) sprzedany został we wrześniu p. Tadeuszowi Dorożyńskiemu.

* Spółka hodowców „Wład. hr. Potocki i Józef Trzebiński“ nabyła ogiera czystej krwi „Magnata,“ o czem pisma codzienne już donosiły. Dzisiaj więc prostujemy jedynie mylnie w jednem z pism wydrukowaną cyfrę. „Magnat“ jako rocznlak kosztował 3,050 zł. reńskich. Taż sama spółka nabyła od p. Stan. Ciechanowskiego z Grodźca „Mirandę“ hunterkę sprowadzoną z Anglji. Klacz ta na wystawie w r. 1881 otrzymała nagrodę carskosielską.

* Tattersall warszawski ma obecnie do sprzedania z wolnej ręki: 1) Trzy wałachy wierzchowe myśliwskie gniade wieku lat 8 miary 1 m. 57 ctm. 2) Wałacha irlandzkiego maści kasztanowatej, jeżdżonego pod damę, lat 6 miary 1 m. 58 ctm. 3) klacz szpakowatą jeżdżoną pod damę lat 5 miary 1 m. 58 ctm. 4) klacz gniadą wierzchową ze stada w Biało cerkwi, lat 6, miary 1 m. 60 ctm. 5) ogiera karego wierzchowego i zaprzęgowego stada Kuczyńskich. 6) parę kuców karych (poneys) z sankami amerykańskiemi, oraz kilka par koni powozowych.

* Tattersall w Tywrowie (gub. podolska) ma obecnie na sprzedaż 1) four-in-hand, cztery bure klacze po lat 5 i 6, zupełnie wyjeżdżone, dyszlowe miary 7-miu werszków, lejcowe troszkę niższe. Cena rs. 5000. 2) Parę kłusaków skarogniadych (wałachy) po 4 lata miary 4-ch werszków. Cena rs. 1500. 3) Parę również skarogniadych ogierów kłusaków, bardzo pięknych, miary 4-ch werszków, cena rs. 2000. 4) Parę kłusaków *stepperów* karych wieku lat 4-ch miary 4-ch werszków, cena rs. 1700. 5) parę klaczy tejże rasy, karych z białemi pończochami, bardzo pięknych i szybkich, wieku lat 4-ch, miary 4-ch werszków, cena rs. 1800; 6) parę wałachów jasno-gniadych anglo-ruskich, wieku lat 4-ch, miary 4-ch werszków, cena rs. 1000. 7) parę ogierów anglo-normandzkich karych, o swobodnych ruchach, stada hr. Branickiego, miary 5 werszków, cena rs. 1800; 8) parę ogierów czystej krwi arabskiej, brudno-kasztanowatych bardzo pięknych, miary 3 werszki, cena rs. 2500; 9) kilka par juklerów różnej maści, świeżo sprowadzonych z Węgier, miary 3—4 werszków. Ceny od rs. 700 do 1000 za parę.

MYŚLIWSTWO.

ŻELAZA NA JASTRZĘBIE.



Tępienie jastrzębi jest jednym z najważniejszych warunków dobrej ochrony zwierzostanu. Z pomiędzy sposobów niszczenia tego drapieżnego ptaka, bardzo praktycznym—podczas mrozów, gdy nie można długo wysiadywać na czatach, praktyczniejszym nawet od polowania z puchaczem—jest chwytanie jastrzębi w żelaza, których rysunek podajemy przy niniejszem. Zastawiwszy takie żelaza, obręcze przysypuje się w zimie śniegiem, w lecie lub na jesieni liśćmi, w miejscu zaś oznaczonem na rysunku kładzie się jako przynętę zabitego ptaka. Najwięcej jastrzębi chwyta się na kuropatwę, mniej na kwiczoła, sójkę itd., a prawie nic na gołębia. Że zaś jedna kuropatwa wystarcza na schwytanie 15 — 20 jastrzębi, nie należy w tym kierunku robić oszczędności. System ten wprowadzony z wielkiem powodzeniem w Bolimowie w pow. łowickim, gdzie oprócz jastrzębi schwytano w żelaza olbrzymiego orła. Dowodem skuteczności łowów na kuropatwę posłużyć może i to, że w Bolimowie chwytano w ten sposób 11 jastrzębi, gdy na inne ptaki łowiono zaledwie 2. Pragnącym sprobować zalecanego przez nas systemu, redakcja *Sportu* ułatwia nabycia żelaz po rs. 5 za sztukę, na miejscu w Warszawie. Żelaza mają mniej więcej łokieć i ćwierć długości.

„TIR AUX PIGEONS.“

Na placu mokotowskim odbywało się w letnim sezonie r. b. strzelanie do gołębi. Od 22-go czerwca do 10-go sierpnia strzelano ogółem 16 razy i rozegrano 117 puli ze 131 nagrodami, przy udziale 42 strzelców. Na strzał wypuszczono 1927 gołębi, zabito 1326, czyli 69.29%. Ponieważ nie wszyscy strzelcy jednakowo uczęszczali na tę zabawę, dla tego przy wykazie szczegółowym strzałów należy rozdzielić ich na dwie grupy: a) stale uczęszczających i b) czasowych.

GRUPA *A*

Strzelców 9, gołębi wypuszczonych 1518, zabitych 1086, czyli 71.54%; nagród zdobyto 115.

№	Nazwisko strzelca	Gołębie wypuszczone	Gołębie zabite	Gołębie chybione	Udział w pulach	Wygrane nagrody	% zabitych
1.	Małychin	357	285	72	98	33	79,83
2.	Kapher.	246	181	65	73	24	73,17
3.	Grekow	164	119	45	52	[illegible]	72.56
4.	Śliwiński	111	80	31	34	7	72,09
5.	hr. Uwarow	157	110	47	57	14	70.06
6.	Bloch Henryk	103	70	33	[illegible]	[illegible]	67.96
[illegible]	Szwede Alex.	[illegible]	[illegible]	68	[illegible]	[illegible]	65.82
8.	Lilpop St.	92	56	36	33	5	60.86
9.	Dziechciński St.	89	54	35	42	5	60.67

GRUPA *B*

Strzelców 33, gołębi wypuszczonych 409, zabitych 240, czyli 58.53%; nagród zdobytr 16.

№	Nazwisko strzelca	Gołębie wypuszczone	Gołębie zabite	Gołębie chybione	Udział w pulach	Wygrane nagrody	% zabitych
[illegible]	Słonczyński	10	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	100.00
2.	Reszke Wiktor	10	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3.	Orsetti Konst.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	82.35
4.	Lilpop L.	22	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	77.25
5.	Krug	[illegible]	37	12	15	[illegible]	75.50
6.	Brajbisz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	[illegible]
7.	Temler Ludwik	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
8.	Komierowski Konstanty	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	68.42
9.	Gostomski	12	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	66.66
10.	Ronczewski	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
11.	br. Taube Roman	10	[illegible]	[illegible]	6	[illegible]	60.00
12.	hr. Wielopolski Zygmunt	12	[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	58.33
13.	[illegible]	21	12	[illegible]	[illegible]	—	57.14
14.	ks. Szachowskoj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	57.14
15	Chyliński	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	50.00
16.	Ciecierski	[illegible]	12	11	12	1	52.17
17.	hr. Berg	[illegible]	1	1	[illegible]	—	50.00
18.	hr. Sobański M.	[illegible]	[illegible]	24	16	2	[illegible]
19.	Wieniawski	[illegible]	5	6	[illegible]	—	[illegible]
20.	Bisiekierski J.	[illegible]	[illegible]	9	[illegible]	—	43.75
21.	Ratel	5	[illegible]	3	[illegible]	—	40.00
22.	Hornowski Cz.	12	[illegible]	8	[illegible]	—	33.33
23.	br. Taube Gustaw	[illegible]	[illegible]	6	[illegible]	—	33.33
24.	Dziechciński F.	[illegible]	[illegible]	6	[illegible]	—	[illegible]
25.	Jaźwiński	1	—	1	[illegible]	—	—
26.	Jundziłł	1	—	1	[illegible]	—	—
27.	Kamocki	1	—	1	1	—	—
28.	Ziegler	1	—	[illegible]	[illegible]	—	—
29.	Bisiekierski Wł.	2	—	[illegible]	[illegible]	—	—
30.	Linski	1	—	[illegible]	[illegible]	—	—
31.	Czarnowski	3	—	3	[illegible]	—	—
32.	Miller	3	—	[illegible]	[illegible]	—	—
33.	Berensdorff	4	—	4	4	—	—

KRONIKA.

* Słyszeliśmy, że hr. Berg wraz z por. Poklewskim-Koziełłem krzątają się około założenia w naszem mieście Towarzystwa *par force'ów*. Jest do życzenia, aby starania te do roku przyszłego zostały uwieńczone skutkiem. Polowania takie ożywiłyby znacznie nasze życie sportowe.

* W Klemensowie, rezydencji hr. ordynata Zamoyskiego, polowania *par force* z psiarnią Al. hr. Berga odbywały się w r. b. do pierwszych mrozów. Z dam uczestniczyły w tej rozrywce hrabianki Natalja Potocka i Natalja ordynatówna Zamoyska, z panów zaś Al. hr. Berg, Jerzy Fanshawe, przybyły na kilka tygodni z Anglji Evelin Fanshawe, Gustaw br. Taube itd.

* W ubiegłym miesiącu odbyły się u hr. Romana Morstina w szkalbmierskiem polowania z chartami. Polowano przez cztery dni na polach należących do Kobylnik hr. Morstina, Topoli p. Feliksa Rzewuskiego i Miławczyc p. Józ. Trzebińskiego. Uszczuto 34 zające i lisa. Corocznie to zebranie sportowe i w tym roku miało licznych uczestników, głównie członków towarzystwa pławieńskiego. Zebrało się 24-ch jeźdźców, między nimi jedna amazonka hr. P. Morstinowa, znana ze swej dzielnej jazdy. Czas sprzyjał łowom wyśmienicie, a wśród pagórkowatej okolicy, charciarski zastęp mógł być ładnym tematem do rodzajowego obrazka. Chartów było piętnaście, puszczano więc po 2 lub 3 naprzemian; pomiędzy psami odznaczył się „Tuz" p. Serg. Niemojewskiego, który w pojedynkę na trudnym terenie łatwo wziął zająca, starego gracza. Szczucie lisa nie było zbyt zajmującem—tegoroczny lisek bardzo krótko został wzięty.

* W pierwszych dniach b. m. odbyły się u p. Ludw. Dembińskiego w dobrach Góry (pow. pińczowski) doroczne polowania. W jedenaście strzelb zabito 6 rogaczy, 4 lisy i 167 zajęcy, czyli razem 177 sztuk. Nagła zima przy 12-stopniowym mrozie i zadymce dokuczyła myśliwym i nagance do tego stopnia, iż ostatnie polne pędzenie zostało zaniechane. Silny wiatr północny i okiść w kniei, utrudniająca wypędzanie zwierzyny ze zwartych zagajników, musiały wpływać ujemnie na rezultaty, jakkolwiek polowanie było doskonale prowadzone. Stan sarn jest w lasach górskich bardzo ładny; w ostatnim miocie naliczono ich 23 sztuki.

* W pierwszych dniach b. m. odbyło się polowanie u ks. Michała Radziwiłła w Nieborowie z uczestnictwem pp: Granta, konsula angielskiego w Warszawie, ks. Macieja Radziwiłła, hr. Zygm. Wielopolskiego, hr. Ant. Wodzickiego itd. W d. 23-m b. m. polowano w Kabatach pod Natolinem. Grono myśliwych złożone z pp: Ksaw. hr. Branickiego, Kalinowskiego, Stefana Mejera, St. Nagórki, M. Siemiradzkiego, Edw. Ordy, Jana Sztolcmana, Augusta Sztolcmana, Alex. Szwedego i Karola Temlera, położyło trupem 34 zające i 4 lisy. Toż same kółko wyborowych strzelców, powiększone o pp Bontemps, Chełmickiego, Ciechomskiego, Leona Dmochowskiego i Michałowskiego, polowało od 26-go do wczoraj w lasach międzyrzeckich hr. Augustowej Potockiej. Ubito 10 kozłów, 8 lisów i 36 zajęcy. Dziki były w szlakach obławy, lecz na myśliwych nie wyszły. Jakkolwiek pogoda służyła wybornie, polowanie nie było tem, czem mogło być na śniegu, ponieważ zwierz dosladywał twardo przed naganką i szara kniejа utrudniała rozpoznawanie kozłów. W b. m. również odbyć się miało polowanie u p. Konst. Rembielińskiego w Krośniewicach. Zaproszenia między innymi otrzymali pp: Aleks. hr. Berg, konsul fr. Boyard, ks. Włodz. Czetwertyński, Jerzy Fanshawe, konsul angielski Grant, *attaché* ambasady ang. w Peterburgu pułk. Herbert, hr. Tomasz Zamoyski (*junior*) itd. Łowy te jednak z powodu niesprzyjającej pogody odłożono do mrozów. W najbliższej przyszłości spodziewane są polowania u p. Stanisława Ciechanowskiego w Grodźcu u hr. Augusta Potockiego w Jabłonnie i Zatorze, oraz u ks. Macieja Radziwiłła w Zegrzu. Znane z dobrych polowań Skempe pp: Zielińskich w r. b, dla zaoszczędzenia zwierzyny z łowami nie wystąpi.

* Wiadomość podana przez kilka pism o polowaniu wydawanem przez hr. Aug. Potockiego pod Paryżem nie jest ścisłą. Polowanie to wydawał Mikołaj hr. Potocki w dzierżawionych na ten cel przez siebie lasach rządowych „Croix-Saint-Jacques" pod Rambouillet. Hr. August polowań we Francji nie posiada.

WIOŚLARSTWO.

NASZE REGATY.

I.

W szeregu artykułów specjalnych podamy czytelnikom jak można najdokładniejszy obraz działalności sportowej naszych towarzystw wioślarskich, (Warszawa, Płock, Włocławek) której najpierwszym wyrazem są regaty.

W dzisiejszym numerze konieczność przedstawienia wszystkich działów objętych programem pozwala nam jedynie na słowo wstępne w tym przedmiocie, że zaś sternicy mają w sprawach regatowych głos bardzo poważny, że udział ich jest właściwem kierownictwem, nietylko podczas wyścigu, ale również podczas *trainingu* osad i nakoniec, że odpowiedzialność za powodzenie głównie na nich spoczywa, rozpoczynamy artykuły nasze listą sterników towarzystwa warszawskiego, w następnym zaś numerze podamy sterników towarzystw prowincjonalnych i przystąpimy do właściwego sprawozdania.

Skład ciała sterniczego stanowi u nas 52 członków, a mianowicie:

pp: Bauerfeind Adolf, Belke Teofil, Bodurkiewicz Lucjan, Bokalski Franciszek, Brandel Józef, Brokowski Gustaw, Bukowski Józef, Chmielewski Adam, Chojnacki Antoni. Cybulski Leopold, Czernicki Władysław, Deniszczuk Władysław, Drozdowski Józef, Dzierzbicki Wiktor, Gebethner Kazimierz, Gerlach Maksymiljan, Gessner Edward, Górski Ignacy, Grabowski Zygmunt, Grotowski Władysław, Gullmann Edward, Hilkner Ludwik, Janowski Józef Wacław, Kossecki Juljan, Kowalski Antoni I, Kuśmierski Jan, Malhomme Henryk, Małecki Kazimierz, Matysek Stefan, Milicer Napoleon, Miłobędzki Stanisław, Nipanicz Antoni, Pajewski Wacław, Peel Karol, Riegert Ignacy, Rosenberg Felicyan, Rudowski Aleksander, Scheller Leopold, Schiffner Józef, Siwoń Jan, Szefner Adam, Szlenkier Józef. Tischler Juljan, Trepte Konstanty, Treutler Edward, Tuszewski Wojciech, Wadowski Ignacy, Wejmarn Karol, Weltzwebel Klemens, Zamojski Jan, Zieliński Franciszek, Zwoliński Antoni.

Pierwsze regaty w r. b. odbyły się przy olbrzymim napływie publiczności w dniu 29-tym czerwca r. b.

Wyścigi te wywołały niepomierne zainteresowanie w kołach sportsmenów, do startu bowiem stawały pierwszorzędne, bardzo cenione siły wioślarskie i sternicze. Regaty poprzedził długi i bardzo staranny *training*, który początkowo szedł wprawdzie trochę ospale, w końcu jednak był uprawiany gorączkowo.

Program regat był następujący:

Biegi od nowego mostu do przystani towarzystwa (2000 metrów).

I. Pairoiry (podwójne sculingi) na dwa długie wiosła, wioślarze: Drabik Józef. Filipowski Stanisław, sternik Bokalski Franciszek (kolor granatowy z czerwonym); wioślarze Herman Ignacy, Hulla Ernest, sternik Chmielewski Adam (kolor niebieski).

II. Łodzie rasowe czterowiosłowe. Wioślarze: Mieszkowski Władysław, Wadowski Ignacy, Czarnecki Kazimierz, Matysek Stefan, sternik Tuszewski Wojciech (kolor biały); wioślarze: Bereza Fortunat, Kromiłło Antoni, Janczewski Stefan, Müller Ksawery, sternik Weltzwebel Klemens (kolor jasno-niebieski z czerwonym).

III. Parówki (scullingi) szerokie. Wioślarz Jędrzejewski Wojciech (kurtka granatowa z czerwonem), wioślarz Rüdiger Leon (kurtka żółta).

IV. Łodzie czterowiosłowe klepkowe. Wioślarze: Sulimierski Józef, Wojniłowicz Kazimierz, Lewandowski Stanisław, Janowski Józef Wacław, sternik Bukowski Józef (kolor biały z czerwonym); wioślarze: Kowalski Jan, Borman Władysław, Śliczniakowski Antoni, Gorzywoda Franciszek, sternik Trepte Konstanty (kolor niebieski).

V. Łodzie ośmiowiosłowe, wioślarze: Müncheimer Adam, Dobrzyniecki Władysław, Gromczyński Karol, Zaremba Feliks, Frydrychiewicz Juljusz, Jacuński Józef, Kalinowski Jan, Kindler Ludwik, sternik Daniszewski Władysław (kolor niebieski); wioślarze: Winiarz Rudolf, Blancard Antoni, Tomaszewski Władysław, Zbrożek Jan, Bogusławski Juljan. Wagner Czesław, Kowalski Ludwik, Tuszewski Seweryn, sternik Gebethner Kazimierz (kolor czerwony).

VI. Łodzie dwuparowe. Wioślarze: Pajewski Wacław, Stochlewski Jan, sternik Treutler Edward (kolor granatowy z czerwonym); wioślarze: Waligórski Jan, Grzywiński Stanisław, sternik Kowalski Antoni (kolor czarny z czerwonym).

Do składu sędziów należeli panowie: Adolf Bauerfeind, Napoleon Milicer i Edward Gesner, superarbiter p. Ignacy Riegert, Starterzy: pp. Józef Brandel i Karol Peel.

Na łodzi dystansowej p. Jan Offmański.

(d. c. n.).

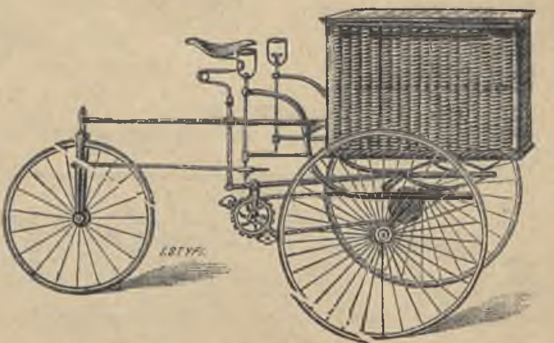
Wacław Orłowski.

KRONIKA.

Klub wioślarski i łyżwiarski w Metan odbył w dniu 3 Października *tysiączną* wycieczkę na łodziach w roku bieżącym. Obok owych 1,000 urzędowych wyjazdów, przedsięwzięto bardzo wiele wycieczek dla przyjemności, których jednakże w powyższej cyfrze nie uwzględniamy. To tak ruchliwe stowarzyszenie składa się przeważnie z ludzi starszych którzy nie urządzają wcale wyścigów wodnych. Dopiero w przyszłym roku mają wejść młodsze siły do towarzystwa, które skutkiem tego będzie mogło brać udział w walkach sportowych na wodzie.

SPORT KOŁOWY.

TRYCYKL Z KOSZEM.



Trycykl z koszem modelu obok załączonego używany jest przez pocztę angielską do rozwożenia korespondencji. Trycykl taki jest nader praktyczny przy dalszych wycieczkach, można bowiem schować w kosz, wybity wewnątrz lekką ceratą, nieco bielizny i ubrania.

KRONIKA TOWARZYSKA.

Hrabstwo Ordynatowie Zamoyscy przepędzają zimę w San Remo. Zdrowie hrabiego Tomasza podobno znacznie się poprawiło. Bawi tam również hr. Pelagja z Zamoyskich Ksawerowa Branicka; pomimo tego, uczynna i zacna jak zawsze, oświadczyła i w roku bież. gotowość urządzenia własnego sklepu na dochód ubogich na „Gwiazdkę." Państwo Wacławowie Popielowie w połowie b. m. obchodzili uroczystość złotych godów. Hr. Marta z hr. Pusłowskich Kazimierzowa Krasińska postanowiła przepędzić zimę na południu. PP. Edwardowie Chrapowiccy bawią dotąd w willi swej pod Wiedniem. PP. Leopoldowie Kronenbergowie przenieśli się już na stałe do pałacu przy ulicy Mazowieckiej. Księstwo Karolowie Radziwiłłowie i hrabstwo Edwardowie Raczyńscy obiecują spędzić zimę w murach Warszawy. Aug. hr. Potocki bawi od lata w Petersburgu i powróciprawdopodobnie dopiero na święta Bożego Narodzenia. Hrabstwo Władysławowie Braniccy przepędzą zimę w Cannes dla zdrowia jednej z córek. Hr. Ksaw. Branicki wyjeehał do Słotwiny w Galicji.

CYRK. Od miesiąca gości w naszych murach cyrk skandynawski Buscha. Towarzystwo, które pierwszy raz przedstawia się w Warszawie, silnie zaciekawiło naszą publiczność, tem więcej, iż w ostatnich latach, bywaliśmy odwiedzani przez cyrki znakomite doborem i ilością koni i artystów. Jakkolwiek p. Busch, niedawno objąwszy dyrekcję, nie może dorównać we wszystkiem takim cyrkom, jak Ciniselli itd. starannemi jednak przedstawieniami i świetną tresurą, usilnie stara się pozyskać względy warszawskiej publiczności. Na szczególne odznaczenie zasługują: klacz Volina, pełnej krwi angielskiej, nieporównana w skokach — sadzi ona przez trzy konie dobrej miary, ustawione rzędem ogiery, Frant i Diaphantus, umiejętnie jeżdżone w wyższej szkole przez panią Busch, oraz 16 ogierów różnych ras, mianowicie: 4 norweskie, 4 duńskie, 4 szwedzkie i 4 angielskie, wprowadzane przez p. dyrektora. Nie możemy tu pominąć znanego już w Warszawie jeźdźca p. Gaberel i jego trzech klaczy: Mary, Lady i Princesse-Royale. Szczególną jednak uwagę zwracają na siebie słonie; ośm tych olbrzymów, mustrujących się jak rekruci—tak przynajmniej głosi afisz—pod komendą p. Arstengstal, budzi powszechne podziwienie. Z artystów sztuki hipicznej, należy nam wyróżnić: Miss Doré, Henriettę i Jenny, pp. Newit'a i Espère; clownów: Tony Grice i Guiona, nieśmiertelnego cyrkowego „Augusta." Cyrk Busch'a rozporządza siedmdziesięcioma końmi. Nadmieniamy przytem, iż personel baletowy, przedstawia się wcale pokaźnie.

Redaktor i wydawca Michał br. Romiszowski. Warszawa, w Drukarni i Litografii S Orgelbranda Synów, Krak.-Przedm. Nr. 66.

Дозволено Цензурою.—Варшава 15 Ноября 1888 года.